

Recenzja

dorobku twórczego, działalności artystycznej,
pracy naukowo-dydaktycznej oraz aktywności organizacyjnej

dr Marleny Promnej-Pietrek

Opracowana w związku z wszczętym postępowaniem habilitacyjnym
w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacji dzieł sztuki

w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu.

Recenzja sporządzona na prośbę Rady Doskonałości Naukowej

I Dane personalne i dane o postępowaniu

Pani dr Marlena Promna-Pietrek urodziła się w 1980 roku. Ukończyła Akademię im. Jana Długosza w Częstochowie w 2004 roku, uzyskując dyplom z malarstwa w pracowni prof. Leona Macieja. Następnie w 2007 roku ukończyła Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu, otrzymując dyplom z malarstwa w pracowni prof. Andrzeja Klimczaka-Dobrzanieckiego oraz dyplom z projektowania malarstwa w architekturze w pracowni prof. Wojciecha Kaniowskiego. W 2014 roku uzyskała stopień doktora w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuk pięknych. Promotorem w/w postępowaniu był dr hab. Wojciech Pukocz a recenzentami dr hab. Magdalena Snarska oraz dr hab. Artur Krajewski. Od 2012 roku jest zatrudniona w Pracowni Rysunku profesora Piotra Kielana w macierzystej uczelni, początkowo na stanowisku asystenta, a obecnie na stanowisku adiunkta. Zajmuje się malarstwem, projektowaniem malarstwa w architekturze, rysunkiem i grafiką. Zrealizowała 20 wystaw indywidualnych oraz brała udział w około 130 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. Jest koordynatorem międzynarodowych projektów badawczych, warsztatów i wystaw.

Pani dr Marlena Promna-Pietrek jest laureatką nagród i wyróżnień, takich jak: 2008 Nagroda Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu na XIV Ogólnopolskim Salonie Plastyki *Egeria* Ostrów Wielkopolski, 2012 Stypendium artystyczne BBK Lipsk w ramach VI Symposium Litograficznego, 2013 Nagroda Rektora Akademii Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu, 2017 Nominacja do nagrody *Yuvenes Wratislaviae* Państwowej Akademii Nauk we Wrocławiu, medal za osiągnięcia naukowe.

Pani dr Marlena Promna-Pietrek jest autorką kilkunastu wystaw indywidualnych, takich jak: 2020 *Ogród naturalny*, Muzeum Architektury we Wrocławiu, 2019 *Ogród Barragána*, Kampus Hyberská, Praga, Czechy, 2019 *Prima Verdiura*, Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze, 2019 *Sceny leśne*, Galeria Zamek Valeč, Czechy, 2017 *Obok siebie – Ogród 3*, Muzeum Historii Katowic, Katowice, 2016 *Ogród*, instalacja malarska, Interdyscyplinarny Festiwal Sztuk Miasto

Gwiazd, Muzeum Lniarstwa, Żyrardów, 2016 *Ogród*, instalacja malarska, Akademia Sztuk Pięknych, im. E. Gepperta we Wrocławiu, 2013 *Fluoflora*, wystawa malarstwa, Akademia Muzyczna, im. K. Lipińskiego we Wrocławiu, 2013 *Rysunek intermedialny*, wystawa rysunku i grafiki, MAsh Gallery, Ramagen, Niemcy, 2012 *Karbonado*, wystawa malarstwa, Galeria Na Solnym, Wrocław, 2010 *Człowiek wobec współczesnych założeń urbanistycznych*, wystawa malarstwa, Muzeum Diecezjalne, Opole, 2009 *Grafika – 4 odstony*, wystawa grafiki, Ośrodek Kultury i Sztuki, Rynek-Ratusz, Wrocław, 2007 *Strukturalia*, wystawa dyplomowa, Galeria Miejska, Wrocław.

II Wniosek i uzasadnienie

Recenzja opracowana została:

1. W oparciu o przedstawioną dokumentację dorobku artystycznego dr Marleny Promnej-Pietrek

Świat, który nas otacza to świat, który dla jednych jest czymś ważnym, bliskim, istotnym dla innych to tylko dopełnienie, dodatek, nieistotna części naszego istnienia. Dwie różne postawy życiowe są z nami od zawsze. Ta różnorodność naszych przekonań i wyznawanych wartości, to w prostej linii energia potrzebna do naszej egzystencji. Zawsze byłem, jestem i będę za różnorodnością. W myśl zasady, że spór to argumenty różnych stron, który czasem, choć nie zawsze daje dobry rezultat. Różnorodność jest jeszcze, w moim przekonaniu i myślę, że nie tylko moim, jednym z ważniejszych elementów tego co nazywamy życiem. Ktoś kiedyś powiedział – różnijmy się, ale pięknie – może i jest coś w tym. Wszakże jesteśmy dziećmi tego samego Boga. Nie stać nas na przeżywanie życia prymitywnie prosto, prymitywnie głupio. Choć paradoksalnie przez cały ten czas mamy wybór i możemy poddać się mu bezgranicznie. Nie tylko ci, co aby osiągnąć cel, zrobią wszystko, stanowią o wartościach, którym będziemy zawierzać i dla nich żyć. Świat nie jest taki prosty. Świat nie jest taki głupi, jak im się wydaje. Nie tylko byle krzykacz ma rację, bo ma zdrowe gardło. On po prostu musi się wykrzyczeć jak smarkacz, który nie dostał cukierka. Cenię sobie tych co, aby powiedzieć nam coś więcej nie muszą wpadać w histerię. Nie muszą wspinać się na szczyty decybeli. Nie muszą udowadniać nam, że świat kręci się tylko na jednej orbicie, a oni są w centrum. Bo tak po prostu nie jest.

Obecny czas, który związany jest magicznym słowem „Sztuka”, to czas różnorodnych deklaracji i postaw artystycznych. Jedną z tych innych postaw artystycznych reprezentuje nasza kandydatka do stopnia doktora habilitowanego Pani Marlena Promna-Pietrek.

Jako dzieło aspirujące do spełnienia warunków ustawy o szkolnictwie wyższym i warunkach nadania stopnia doktora habilitowanego wskazała cykl prac malarskich o tytule „Ogród naturalny”. Seria została zrealizowana w 2019 i 2020 roku jako kontynuacja wieloletnich działań związanych z analizą formalną i semantyczną „ogrodu”. Prezentowany zestaw prac jest piątym projektem z tego cyklu i został upubliczniony w terminie od 7 lipca do 6 września 2020 roku na indywidualnej wystawie w Muzeum Architektury we Wrocławiu. Projekt pt. „Ogród naturalny”

składa się z dwóch części. Pierwsza obejmuje cykl zatytułowany „Widoki”, a druga dwa cykle pt. „Kadry” i „Detale”. Prezentowane serie obrazów różnią się formatem i sposobem ujęcia tematu. Razem stanowią spójną malarską wypowiedź. Koncepcja wystawy nawiązuje do instalacji „Ogród” zrealizowanej w ramach przewodu doktorskiego. Pierwsza część wystawy pt. „Widoki” to osiem obrazów, które połączone są w cztery dyptyki o formacie 300 × 180 cm. Obrazy te powstawały w 2019 roku i stanowiły punkt wyjścia dla całościowej koncepcji wystawy. Druga część wystawy „Ogród naturalny” to seria „Kadry” i „Detale”. Sześć obrazów na płótnie o formacie 150 × 110 cm odnosi się bezpośrednio do ogrodu High Line w Nowym Jorku. Jest kontynuacją myśli zawartej w zestawie „Widoki”. Ukazuje naturalistyczny ogród w urbanistycznej odświeżeniu.

„Widoki” Marleny Promnej-Pietrek to cykl obrazów powstałych w technice akrylowej na płótnie, będących budulcem zamkniętej przestrzeni; jednocześnie każdy z nich może być rozpatrywany jako autonomiczne dzieło malarskie. Kompozycja zawiera w sobie myśl architektoniczną, projektową oraz rzeźbiarską. Ogród jako miejsce odniesienia do interpretacji malarskiej i wszelkich innych działań plastycznych daje szeroki wachlarz możliwości twórczych. To nie wyobrażalna kopalnia o bogatej symbolice. Symbolice takiej jaka nam tylko przyjdzie do głowy. Znaleźć odpowiednią formę przekazu to wyzwanie, do którego Pani Marlena Promna-Pietrek stara się nas przekonać. W takiej prezentowanej narracji jest wiele miejsc na różnorodną interpretację. Interpretację różnorodną, ale w obrazach z cyklu prac malarskich o tytule „Ogród naturalny” uporządkowaną. W sposób jasny i przejrzysty materia malarska zarówno ta formalna i interpretacyjna podana jest z precyzyjną dokładnością. Mam takie wrażenia, że poskromiona natura i przestrzeń zostały okiełznane i ujarzmione. Droga do takich realizacji jest efektem świadomych decyzji malarskich, wypracowanych przez lata, lecz także wynikających ze znajomości dziejów sztuki. Pojęcia ogrodu na przestrzeni dziejów sztuki, nie tylko dawnej, lecz także najnowszej, dostarczyły artystce wielu pomysłów na obranie takiej, a nie innej drogi.

Oglądając prace naszej kandydatki do stopnia doktora habilitowanego nie sposób nie odnieść się do strukturalizmu. Malarstwo strukturalne nie było nigdy nurtem artystycznym w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, a raczej zjawiskiem, które istniało pomiędzy kierunkami i wpisywało się w różne jego odmiany. Odnosiło się do sposobu organizacji kompozycji i wzbogaceniu go w materię, która czasami odgrywała zasadniczą rolę. To materia malarska, a raczej bogaty katalog działań w przestrzeni płótna nadaje tym obrazom wymiar przestrzenności i trójwymiarowości. To przestrzeń, która zaprasza i wciąga nas do wnętrza. Materia tych obrazów jest żywa, pulsująca i ma jeszcze jeden charakterystyczny element, a mianowicie ciągłego i niekończącego się ruchu. Używanie takich prostych działań formalnych jak: punkty, kropki, kreski, paski czy płaszczyzny potęguje jeszcze bardziej przekonanie, że mamy do czynienia z materią żywą a nie martwą. A wybrane kontrasty koloru nadają tym obrazom coś co nazwałbym „szlachetnością”.

Gdzieś z tyłu głowy płaczą się „pointyliści”, ale tak jak napisałem płaczą się. Po tej prawie wiekowej przerwie, szlachetność prac Pani Marleny Promnej – Pietrek jest mi bliższa.

Muszę się jeszcze odnieść do zbioru obrazów przedstawionych w serii pt. „Kadry” i „Detale”, a będących odniesieniem do ogrodu, a raczej długiej na ponad 2 km alei High Line w Nowym

Jorku. Będąc w Nowym Jorku przeszedłem się tą aleją dwukrotnie. I nie dlatego, że nie miałem co robić w stolicy świata, ale ta unikatowa kompozycja wciśnięta w architektoniczny gąszcz wielkich budynków pokazała mi siłę życia natury. Cementujemy, betonujemy, a w drobnej małej szczelinie pojawia się życie. Spacer po Nowojorskiej drodze ogrodowej High Line uświadomił mi jedno. Jako ludzie jesteśmy częścią natury, ale tak jak wydaje się wielu, że najważniejszą, to w moim przekonaniu tylko bardzo małą częścią. Jesteśmy tylko trybikiem w procesie narodzin i umierania natury – ewolucji. Kiedy zapoznałem się z obrazami cyklu „Kadry” i „Detale” to muszę się przyznać, że się rozczarowałem. Moje wyobrażenie z tamtego dwukrotnego przejścia było zupełnie inne. Nie to, żebym się czepiał, ale brakuje w nich tego co było najważniejsze – życia. Tak na marginesie, tak już jesteśmy skonstruowani. Niby podobni, ale różni. Niby potrafiący się dogadać, a tak naprawdę trzymamy się swoich przekonań jak „pijany płotu”. Nasze wyobrażenia czasami są inne, a ta różnorodność, tak jak napisałem we wstępie recenzji jest mi bliska.

W swoim autoreferacie Pani Marlena Promna - Pietrek pisze o swej pracy dydaktycznej na uczelni, o zaangażowaniu, o ideałach, o swojej wierze w sztukę i postąnnictwo pedagoga. Wierzę, że jej praca dydaktyczna jest powołaniem i a ona sama jest przyszłością Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu.

Zarówno autoreferat oraz przedstawiony cykl prac malarskich o tytule „Ogród naturalny” jako dzieło aspirujące do spełnienia warunków ustawy o szkolnictwie wyższym i warunkach nadania stopnia doktora habilitowanego wynikających z art. 219 ust.1 pkt. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, w sposób pełny i jednoznaczny spełniają wymogi stawiane przez ustawodawcę w ustawie.

Konkluzja

W moim przekonaniu dzieło habilitacyjne, na które składają się prace malarskie pokazane w cyklu pt. „Ogród naturalny” i autoreferat oraz cały bagaż doświadczeń, zarówno tych wynikających z samego życia w naszej codziennej rzeczywistości, jak również tych wynikających z wielorakiego dorobku artystycznego, jest dowodem na moje pełne poparcie wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Mam nadzieję, że recenzja, którą przedstawiłem, stanowi wystarczającą argumentację do nadania Pani dr Marlenie Promnej - Pietrek stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki.

Wniosek taki stawiam i bardzo go popieram.

Prof. Janusz Akermann



Recenzja

dorobku twórczego, działalności artystycznej,
pracy naukowo-dydaktycznej oraz aktywności organizacyjnej

dr Marleny Promnej-Pietrek

Opracowana w związku z wszczętym postępowaniem habilitacyjnym

w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacji dzieł sztuki

w Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu.

Recenzja sporządzona na prośbę Rady Doskonałości Naukowej

I Dane personalne i dane o postępowaniu

Pani dr Marlena Promna-Pietrek urodziła się w 1980 roku. Ukończyła Akademię im. Jana Długosza w Częstochowie w 2004 roku, uzyskując dyplom z malarstwa w pracowni prof. Leona Macieja. Następnie w 2007 roku ukończyła Akademię Sztuk Pięknych we Wrocławiu, otrzymując dyplom z malarstwa w pracowni prof. Andrzeja Klimczaka-Dobrzanieckiego oraz dyplom z projektowania malarstwa w architekturze w pracowni prof. Wojciecha Kaniowskiego. W 2014 roku uzyskała stopień doktora w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuk pięknych. Promotorem w/w postępowaniu był dr hab. Wojciech Pukocz a recenzentami dr hab. Magdalena Snarska oraz dr hab. Artur Krajewski. Od 2012 roku jest zatrudniona w Pracowni Rysunku profesora Piotra Kielana w macierzystej uczelni, początkowo na stanowisku asystenta, a obecnie na stanowisku adiunkta. Zajmuje się malarstwem, projektowaniem malarstwa w architekturze, rysunkiem i grafiką. Zrealizowała 20 wystaw indywidualnych oraz brała udział w około 130 wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. Jest koordynatorem międzynarodowych projektów badawczych, warsztatów i wystaw.

Pani dr Marlena Promna-Pietrek jest laureatką nagród i wyróżnień, takich jak: 2008 Nagroda Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu na XIV Ogólnopolskim Salonie Plastyki *Egeria* Ostrów Wielkopolski, 2012 Stypendium artystyczne BBK Lipsk w ramach VI Sympozjum Litograficznego, 2013 Nagroda Rektora Akademii Sztuk Pięknych im. E. Gepperta we Wrocławiu, 2017 Nominacja do nagrody *Yuvenes Wratislaviae* Państwowej Akademii Nauk we Wrocławiu, medal za osiągnięcia naukowe.

Pani dr Marlena Promna-Pietrek jest autorką kilkunastu wystaw indywidualnych, takich jak: 2020 *Ogród naturalny*, Muzeum Architektury we Wrocławiu, 2019 *Ogród Barragána*, Kampus Hyberská, Praga, Czechy, 2019 *Prima Verdiura*, Muzeum Tkactwa w Kamiennej Górze, 2019 *Sceny leśne*, Galeria Zamek Valeč, Czechy, 2017 *Obok siebie – Ogród 3*, Muzeum Historii Katowic, Katowice, 2016 *Ogród*, instalacja malarska, Interdyscyplinarny Festiwal Sztuk Miasto

Gwiazd, Muzeum Lniarstwa, Żyrardów, 2016 *Ogród*, instalacja malarska, Akademia Sztuk Pięknych, im. E. Gepperta we Wrocławiu, 2013 *Fluoflora*, wystawa malarstwa, Akademia Muzyczna, im. K. Lipińskiego we Wrocławiu, 2013 *Rysunek intermedialny*, wystawa rysunku i grafiki, MAsh Gallery, Ramagen, Niemcy, 2012 *Karbonado*, wystawa malarstwa, Galeria Na Solnym, Wrocław, 2010 *Człowiek wobec współczesnych założeń urbanistycznych*, wystawa malarstwa, Muzeum Diecezjalne, Opole, 2009 *Grafika – 4 odsłony*, wystawa grafiki, Ośrodek Kultury i Sztuki, Rynek-Ratusz, Wrocław, 2007 *Strukturalia*, wystawa dyplomowa, Galeria Miejska, Wrocław.

II Wniosek i uzasadnienie

Recenzja opracowana została:

1. W oparciu o przedstawioną dokumentację dorobku artystycznego dr Marleny Promnej-Pietrek

Świat, który nas otacza to świat, który dla jednych jest czymś ważnym, bliskim, istotnym dla innych to tylko dopełnienie, dodatek, nieistotna części naszego istnienia. Dwie różne postawy życiowe są z nami od zawsze. Ta różnorodność naszych przekonań i wyznawanych wartości, to w prostej linii energia potrzebna do naszej egzystencji. Zawsze byłem, jestem i będę za różnorodnością. W myśl zasady, że spór to argumenty różnych stron, który czasem, choć nie zawsze daje dobry rezultat. Różnorodność jest jeszcze, w moim przekonaniu i myślę, że nie tylko moim, jednym z ważniejszych elementów tego co nazywamy życiem. Ktoś kiedyś powiedział – różnijmy się, ale pięknie – może i jest coś w tym. Wszakże jesteśmy dziećmi tego samego Boga. Nie stać nas na przeżywanie życia prymitywnie prosto, prymitywnie głupio. Choć paradoksalnie przez cały ten czas mamy wybór i możemy poddać się mu bezgranicznie. Nie tylko ci, co aby osiągnąć cel, zrobią wszystko, stanowią o wartościach, którym będziemy zawierzać i dla nich żyć. Świat nie jest taki prosty. Świat nie jest taki głupi, jak im się wydaje. Nie tylko byle krzykacz ma rację, bo ma zdrowe gardło. On po prostu musi się wykrzyknąć jak smarkacz, który nie dostał cukierka. Cenię sobie tych co, aby powiedzieć nam coś więcej nie muszą wpadać w histerię. Nie muszą wspinać się na szczyty decybeli. Nie muszą udowadniać nam, że świat kręci się tylko na jednej orbicie, a oni są w centrum. Bo tak po prostu nie jest.

Obecny czas, który związany jest magicznym słowem „Sztuka”, to czas różnorodnych deklaracji i postaw artystycznych. Jedną z tych innych postaw artystycznych reprezentuje nasza kandydatka do stopnia doktora habilitowanego Pani Marlena Promna-Pietrek.

Jako dzieło aspirujące do spełnienia warunków ustawy o szkolnictwie wyższym i warunkach nadania stopnia doktora habilitowanego wskazała cykl prac malarskich o tytule „Ogród naturalny”. Seria została zrealizowana w 2019 i 2020 roku jako kontynuacja wieloletnich działań związanych z analizą formalną i semantyczną „ogrodu”. Prezentowany zestaw prac jest piątym projektem z tego cyklu i został upubliczniony w terminie od 7 lipca do 6 września 2020 roku na indywidualnej wystawie w Muzeum Architektury we Wrocławiu. Projekt pt. „Ogród naturalny”

składa się z dwóch części. Pierwsza obejmuje cykl zatytułowany „Widoki”, a druga dwa cykle pt. „Kadry” i „Detale”. Prezentowane serie obrazów różnią się formatem i sposobem ujęcia tematu. Razem stanowią spójną malarską wypowiedź. Koncepcja wystawy nawiązuje do instalacji „Ogród” zrealizowanej w ramach przewodu doktorskiego. Pierwsza część wystawy pt. „Widoki” to osiem obrazów, które połączone są w cztery dyptyki o formacie 300 × 180 cm. Obrazy te powstawały w 2019 roku i stanowiły punkt wyjścia dla całościowej koncepcji wystawy. Druga część wystawy „Ogród naturalny” to seria „Kadry” i „Detale”. Sześć obrazów na płótnie o formacie 150 × 110 cm odnosi się bezpośrednio do ogrodu High Line w Nowym Jorku. Jest kontynuacją myśli zawartej w zestawie „Widoki”. Ukazuje naturalistyczny ogród w urbanistycznej odświeżeniu.

„Widoki” Marleny Promnej-Pietrek to cykl obrazów powstałych w technice akrylowej na płótnie, będących budulcem zamkniętej przestrzeni; jednocześnie każdy z nich może być rozpatrywany jako autonomiczne dzieło malarskie. Kompozycja zawiera w sobie myśl architektoniczną, projektową oraz rzeźbiarską. Ogród jako miejsce odniesienia do interpretacji malarskiej i wszelkich innych działań plastycznych daje szeroki wachlarz możliwości twórczych. To nie wyobrażalna kopalnia o bogatej symbolice. Symbolice takiej jaka nam tylko przyjdzie do głowy. Znaleźć odpowiednią formę przekazu to wyzwanie, do którego Pani Marlena Promna-Pietrek stara się nas przekonać. W takiej prezentowanej narracji jest wiele miejsc na różnorodną interpretację. Interpretację różnorodną, ale w obrazach z cyklu prac malarskich o tytule „Ogród naturalny” uporządkowaną. W sposób jasny i przejrzysty materia malarska zarówno ta formalna i interpretacyjna podana jest z precyzyjną dokładnością. Mam takie wrażenia, że poskromiona natura i przestrzeń zostały okiełznane i ujarzmione. Droga do takich realizacji jest efektem świadomych decyzji malarskich, wypracowanych przez lata, lecz także wynikających ze znajomości dziejów sztuki. Pojęcia ogrodu na przestrzeni dziejów sztuki, nie tylko dawnej, lecz także najnowszej, dostarczyły artystce wielu pomysłów na obranie takiej, a nie innej drogi.

Oglądając prace naszej kandydatki do stopnia doktora habilitowanego nie sposób nie odnieść się do strukturalizmu. Malarstwo strukturalne nie było nigdy nurtem artystycznym w tradycyjnym tego słowa znaczeniu, a raczej zjawiskiem, które istniało pomiędzy kierunkami i wpisywało się w różne jego odmiany. Odnosiło się do sposobu organizacji kompozycji i wzbogaceniu go w materię, która czasami odgrywała zasadniczą rolę. To materia malarska, a raczej bogaty katalog działań w przestrzeni płótna nadaje tym obrazom wymiar przestrzenności i trójwymiarowości. To przestrzeń, która zaprasza i wciąga nas do wnętrza. Materia tych obrazów jest żywa, pulsująca i ma jeszcze jeden charakterystyczny element, a mianowicie ciągłego i niekończącego się ruchu. Używanie takich prostych działań formalnych jak: punkty, kropki, kreski, paski czy płaszczyzny potęguje jeszcze bardziej przekonanie, że mamy do czynienia z materią żywą a nie martwą. A wybrane kontrasty koloru nadają tym obrazom coś co nazwałbym „szlachetnością”.

Gdzieś z tyłu głowy płaczą się „pointyliści”, ale tak jak napisałem płaczą się. Po tej prawie wiekowej przerwie, szlachetność prac Pani Marleny Promnej – Pietrek jest mi bliższa.

Muszę się jeszcze odnieść do zbioru obrazów przedstawionych w serii pt. „Kadry” i „Detale”, a będących odniesieniem do ogrodu, a raczej długiej na ponad 2 km alei High Line w Nowym

Jorku. Będąc w Nowym Jorku przeszedłem się tą aleją dwukrotnie. I nie dlatego, że nie miałem co robić w stolicy świata, ale ta unikatowa kompozycja wciśnięta w architektoniczny gąszcz wielkich budynków pokazała mi siłę życia natury. Cementujemy, betonujemy, a w drobnej małej szczelinie pojawia się życie. Spacer po Nowojorskiej drodze ogrodowej High Line uświadomił mi jedno. Jako ludzie jesteśmy częścią natury, ale tak jak wydaje się wielu, że najważniejszą, to w moim przekonaniu tylko bardzo małą częścią. Jesteśmy tylko trybikiem w procesie narodzin i umierania natury – ewolucji. Kiedy zapoznałem się z obrazami cyklu „Kadry” i „Detale” to muszę się przyznać, że się rozczarowałem. Moje wyobrażenie z tamtego dwukrotnego przejścia było zupełnie inne. Nie to, żebym się czepiał, ale brakuje w nich tego co było najważniejsze – życia. Tak na marginesie, tak już jesteśmy skonstruowani. Niby podobni, ale różni. Niby potrafiący się dogadać, a tak naprawdę trzymamy się swoich przekonań jak „pijany płotu”. Nasze wyobrażenia czasami są inne, a ta różnorodność, tak jak napisałem we wstępie recenzji jest mi bliska.

W swoim autoreferacie Pani Marlena Promna - Pietrek pisze o swej pracy dydaktycznej na uczelni, o zaangażowaniu, o ideałach, o swojej wierze w sztukę i postąnnictwo pedagoga. Wierzę, że jej praca dydaktyczna jest powołaniem i a ona sama jest przyszłością Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu.

Zarówno autoreferat oraz przedstawiony cykl prac malarskich o tytule „Ogród naturalny” jako dzieło aspirujące do spełnienia warunków ustawy o szkolnictwie wyższym i warunkach nadania stopnia doktora habilitowanego wynikających z art. 219 ust.1 pkt. 2 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, w sposób pełny i jednoznaczny spełniają wymogi stawiane przez ustawodawcę w ustawie.

Konkluzja

W moim przekonaniu dzieło habilitacyjne, na które składają się prace malarskie pokazane w cyklu pt. „Ogród naturalny” i autoreferat oraz cały bagaż doświadczeń, zarówno tych wynikających z samego życia w naszej codziennej rzeczywistości, jak również tych wynikających z wielorakiego dorobku artystycznego, jest dowodem na moje pełne poparcie wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

Mam nadzieję, że recenzja, którą przedstawiłem, stanowi wystarczającą argumentację do nadania Pani dr Marlenie Promnej - Pietrek stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuk plastycznych i konserwacji dzieł sztuki.

Wniosek taki stawiam i bardzo go popieram.

Prof. Janusz Akermann

